

## CENY OGŁOSZENI.

Przed drukiem 1. i 4-ma strona 25 gr.  
 w 1. i 4-ma str. 5 kolumn w tekście  
 10 gr. w 2. i 3. str. 15 gr. w 4. i 5. str.  
 w 1. i 4-ma str. 25 gr. w 2. i 3. str.  
 w 4. i 5. str. 10 gr. w 1. i 4-ma str.  
 w 2. i 3. str. 15 gr. w 4. i 5. str.  
 w 1. i 4-ma str. 25 gr. w 2. i 3. str.  
 w 4. i 5. str. 10 gr. w 1. i 4-ma str.  
 w 2. i 3. str. 15 gr. w 4. i 5. str.  
 w 1. i 4-ma str. 25 gr. w 2. i 3. str.  
 w 4. i 5. str. 10 gr. w 1. i 4-ma str.  
 w 2. i 3. str. 15 gr. w 4. i 5. str.

Wydawca: Zarząd Główny Związku Przemysłowców  
 Administracja: Łódź, ul. Piotrkowska 135-4  
 Redaktor: Józef Kowalski  
 Właściciel: Józef Kowalski  
 Prezentacja: 6 str. 25 gr.  
 Artykuły nagrodzone bez ograniczenia  
 honorarium wydane na 30 dni  
 Reklamy: 100 słów 100 gr. w 1. i 4-ma str.  
 w 2. i 3. str. 150 gr. w 4. i 5. str.

### Zaginiony pilot.



Po wylądowaniu polskiego balonu „Kociusko” tylko amerykański pilot Ormann jeszcze nie został odnaleziony.

## Dyrektor Danat-Banku w Katowicach stałszował akcje wartości 3 milj. złotych.

### Sądy polskie wezwały do pomocy sądy niemieckie.

Warszawa, 11 września. Sędzia okręgowy dla spraw szczególnego znaczenia Przewłocki, prowadzi śledztwo w niezmiernie sensacyjnej aferze bankowej, przypominającej fałszerstwa króla zapalczanego Kreugera. Latem roku bieżącego aresztowano pod zarzutem olbrzymich nadużyć

dyrektora niemieckiego Danat-Banku w Katowicach Klaudjusza Zylińskiego, który przewieziony został do więzienia w Warszawie. Jak się okazuje, Zyliński ukartował skomplikowaną afere bankową do czego użył stałszowanych przez siebie akcji niemieckiego Towarzystwa Przemysłowego wartości

przeszło 3 miliony złotych. Na podstawie tych akcji, sporządzone były fałszywe zestawienia buchalteryjne, które umożliwiały uzyskiwanie po ważnych kredytów. Naskutek tych machinacji, poszkodowane zostały liczne firmy, a m. in. Stocznia Gdańska.

Oprócz Zylińskiego do afery wmi-

szane są jeszcze dwie inne osoby, znane w szerokich kołach przemysłowych Górnego Śląska.

Dla wysświetlenia całej sprawy zażąda konieczność zwrócenia się do sądów niemieckich, celem przesłuchania świadków, zamieszkałych na terenie Rzeszy niemieckiej.

## Marszałek Piłsudski zadowolony ze swego pobytu w Zaleszczykach.

Zaleszczyki, 11 września. Otoczenie Marszałka Piłsudskiego stwierdza że wy-bór Zaleszczyk dla wyczasów był szczęśliwy. Willa, w której przebywa p. Marszałek spodobała się mu, w szczególności przyjemnie uderzyło go jej położenie

nad samym Dniestrem. Patrząc na rzekę w pewnej chwili Marszałek Piłsudski:

— Największą niespodzianką dla mnie tutaj jest ta bliskość Dniestru.

Na uwagę płk. Głabisza, że zapewne miłą niespodzianką, odrzekł p. Marszałek:

— Naturalnie że miłą. Dodać należy, że Marszałek Piłsudski lubi bardzo wodę. Wiadomo, że w Pikiliskach fale jeziora podchodzą tuż pod werandę dworu. Spoglądając później na wyniosły brzeg rumuński, zwrócił się p. Marszałek do płk. Lepeckiego ze słowami:

— Ta góra przypomina mi brzeg Leny w Kireńsku, na Syberji. Wy tam byliście to możecie też porównać.

Istotnie, podobnie jak w Zaleszczykach nad Dniestrem, tak i w Kireńsku nad Leną wznosi się ku niebu potężny brzeg górzysty, przewiatający swym ogromem ładnie siedliska, które wyglądają na tem tle

jak leżowiska karzełków. — Ta góra w Kireńsku wiszcza stale nad słową — dodał jeszcze p. Marszałek — dokuczyla mi porażdnie.

Pierwsze dni pobytu w polskim Meranie nie były zbyt pomyślne, gdyż nanaowała tam przeważnie pochmurna, deszczowa aura, z krótkimi tylko przerwami, w których słońce ukazywało się na niebie. Mimo to Marszałek Piłsudski skorzystał ze spacerów nad Dniestrem w pięknie położonym

parku. Pobyt w Zaleszczykach nie jest bowiem wypoczynkowym w całym tego słowa znaczeniu gdyż Marszałek Piłsudski postanowił nie przerywać swoich najważniejszych czynności. Marszałkowi Piłsudskiemu towarzyszą kpt. Lepecki, płk. dr. Wołczyński, ppłk. Butler i oficer sztabowy do zleceń, ppłk. Głabisz.

## Chaos w Hawanie. Expoé nowego prezydenta Kuby. Żywioły skrajne nadal podburzają ludność.

Hawana, 11 września. (Tel. wł.) Nowy prezydent Kuby dr. San Martin oświadczył w swoim exposé, że chce ze wszystkimi państwami utrzymać przyjazne stosunki i uznać zagraniczne zobowiązania republiki.

Waszyngton, 11 września (Tel. wł.) Półurzędowo donoszą, że Stany Zjednoczone uzależniają uznanie nowego rządu od jego zdolności utrzymania porządku i zagwarantowania

życia i własności mieszkańców. Hawana, 11 września. (Tel. wł.) Po objęciu urzędowania przez nowego prezydenta Kuby dra San Martina od-

### Nowe znaczki lotewskie



Nowe znaczki lotewskie z olbrzymimi przestworzy.

### Ks. Kanclerz Goździk dziekanem w Piotrkowie.

Piotrków, 11 września. Dziekanem w Piotrkowie mianowany został ks. kan. Józef Goździk kanclerz Kurji Biskupiej, a przedtem prefekt gimnazjum państwowego w Piotrkowie.

### Bieg kolarzy dookoła Polski.



Kolarze nasi na V-ym etapie biegu dookoła Polski (Wilno-Lida) w chwili po starcie w górach Pónarskich pod Wilnem.

## Trumny ze zwłokami trzech górników odprowadziły tysiące ludzi.

Sosnowiec, 11 września. O godz. 5-ej popołudniu odbył się w Nivce pogrzeb trzech górników tragicznie zmarłych w ostatniej katastrofie na kopalni „Modrzejów”, a mianowicie Franciszka Szynkiewicza, Józefa Bębena i Jana Stachowicza.

W pogrzebie wzięły udział tysiączne rzesze robotników. Po nabożeństwie w miejscowym kościele trumny ze zwłokami trzech górników odprowadzono na miejscowy cmentarz gdzie złożono je do grobów.

## Bohaterski przodownik policji. Dzieci w płonących domach.

Lublin, 11 września. W Piaskach Luterańskich pod Lublinem wybuchł groźny pożar, który w mgnieniu oka objął szereg zabudowań.

W czasie akcji ratunkowej okazało się, że w jednym z płonących domów pozostało małe dziecko. Zdawałoby się, że dziecko jest skazane na śmierć, ponieważ dom już był cały objęty płomieniami.

W tym momencie jednak nadbiegł komendant miejscowego posterunku P. P. Serwiński, który z narażeniem wia-

snego życia wpadł do płonącego domu i uratował dziecko od niechybnej śmierci.

Lublin, 11 września. We wsi Łosiewiczze pow. węgrowskiego w zabudowaniach Ludwika Tryka wybuchł pożar, podczas którego

spłonął 6-letni syn Tryka, który pozostawiony bez opieki rozpalił pod stodołą ognisko, a gdy po żar objął zabudowania, wystraszony chłopiec zamknął się w chlewie i żywym spłonął.

### Kongres katolicki w Wiedniu.



Na kongres katolicki zwołany z okazji 250-lecia odsieczy Wiednia, przybyły liczne pielgrzymki.

## Strasna śmierć automobilisty Czajkowskiego. Dwie katastrofy na wyścigach.

Paryż, 11 września. Wielkie wrażenie w tutejszych kołach sportowych wywołała ragiczna śmierć Czajkowskiego, znanego automobilisty polskiego, występującego w zawodach międzynarodowych w barwach francuskich na maszynie marki Bugatti. Wszystkie pi-sma podają szczegóły katastrofy na wyścigach samochodowych Monza — Medjolan, gdzie zgineli również

dwa znani automobilści włoscy Borzacchini i Campari.

Katastrofa miała przebieg następujący: Campari jadący z szybkością przeszło 200 km. na godzinę pragnął zwolnić na wirażu. Maszyna jego zarzucała, a jadący za Campari zawodnicy wpadli na nią, powodując zator. Pomimo tragicznego wypadku

wyścigów nie przerwano. W następnym konkursie wóz Czajkowskiego przewrócił się, a kierowca

wybiegł z samochodu, zabiłając się o drzewo. Maszyna jego spalila się.

### Dolar prywatnie 6,30.

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 6,35, w płaceniu 6,30; dolar złoty w żądaniu 9,05 w płaceniu 9,02; funt angielski w żądaniu 28,65, w płaceniu 28,50 rubel złoty w żądaniu 4,75, w płaceniu 4,72; marka w żądaniu 2,12, w płaceniu 2,11; za 100 franków francuskich w żądaniu 35,10, w płaceniu 35.

Bank Polski dziś w godzinach rannych kupował dolary po 6,25.

## Powstanie w Indiach.



Powstanie angielskie w północnych Indiach stale się rozszerza. Rząd wysłał dwie brygady z Peszawaru na pogranicze Afganistanu, gdzie rozciągają się dzikie bezdroża.



Echa ze stolicy.

Życie Warszawy w kilku wierszach.

Zakładanie ogródków działkowych, zwłaszcza dla robotników, którzy nie mają funduszu na wyjazd na wypocznik letni...

Komisarz rządu postanowił poświęcić do życia samodzielny wydział przemysłowy. Obecnie sprawy przemysłowe koncentrują się w dziale przemysłowym...

Po melodyjnej, na anglo-saski sposób wesolej operetce „No, no Nanette” teatr „8.30” wystawił operetkę Gilberta p. t. „Hotel Imperial”.

KRATCZKI.

Wróg obrazów.

Pobity akwizytor.

Zbliża się sezon. Co to jest „sezon”, trudno byłoby ściśle określić, jest to w każdym razie okres czasu w którym aktorzy zaczynają narzekać...

Ubranie marynarkowe dzienne: długie spodnie koloru cytryny, lub świeżej czereśni, kamizelka koloru pomarańczy...

Strój wieczorowy, wykwienny: krótkie spodnie z atlasu w kolorze wiśni, do tego frakciek aksamienny, błękitny i zielony żabocik pod szyją.

Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie to, że w najmniej odpowiedniej chwili wpadł Jasek, z jakimś osobnikiem...

Onegdaj do urzędu śledczego wbiegł z rozwinętym włosami, cała we łzach, młoda i ładna żydówka...

Przyjemne procenty.

Z Sosnowca donoszą: Onegdaj do urzędu śledczego wbiegł z rozwinętym włosami, cała we łzach, młoda i ładna żydówka...

Nie zdążyła jeszcze poszkodowana wyjść za próg urzędu, gdy oto do barjerki policyjnej przedostał się chlerlawy izraelita...

Ubranie marynarkowe dzienne: długie spodnie koloru cytryny, lub świeżej czereśni, kamizelka koloru pomarańczy...

Strój wieczorowy, wykwienny: krótkie spodnie z atlasu w kolorze wiśni, do tego frakciek aksamienny, błękitny i zielony żabocik pod szyją.

Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie to, że w najmniej odpowiedniej chwili wpadł Jasek, z jakimś osobnikiem...

Onegdaj do urzędu śledczego wbiegł z rozwinętym włosami, cała we łzach, młoda i ładna żydówka...

Przyjemne procenty.

Z Sosnowca donoszą: Onegdaj do urzędu śledczego wbiegł z rozwinętym włosami, cała we łzach, młoda i ładna żydówka...

Nie zdążyła jeszcze poszkodowana wyjść za próg urzędu, gdy oto do barjerki policyjnej przedostał się chlerlawy izraelita...

Mąż zastrzelił żonę

przez zamknięte drzwi.

Ze Lwowa donoszą: Ukończywszy 4 klasę gimnazjalną Marjan Sobotta poszedł na praktykę handlową...

Jako 21-letni młodzieniec zamiast szukać kawałka chleba, począł myśleć o miłości wierzach, że ona wybawi go z kłopotów...

Jednakże żadne przestrogi nie pomogły i w dniu 25 lutego br. Sobotta wziął ślub z Rusinówną...

Zazdrosny o każde spojrzenie swej żony Sobotta, czynił jej ostre wymówki, a nawet niejednokrotnie ją pobił.

Na wiosnę b. r. Sobottowa opuściła męża i zbiegła do swej zamężnej siostry...

Najlepiej niech go powieszą!

Tak mówi nieszczęśliwy ojciec mordercy.

Przemysli, 11 września. Mościska pozostają ciągle pod wrażeniem strasznej zbrodni morderstwa na Schlałowce...

Klienci starego Zycha cofnęli mu mianowicie wszystkie roboty budowlane poczynili kroki celem rozwiązania już istniejących umów...

Termin sądu doraźnego jest narazie nieznany. Dotąd jeszcze nie nadeszła z cenony i szanowany budowniczy.

gdzie się ukrywała. Mąż zaś wyszedł jej miejsce pobytu i czatując koło mieszkania Stefaniszynów...

Po dwóch dniach, a mianowicie 14 kwietnia Sobotta upewniwszy się że żona jego przebywa w mieszkaniu swej siostry...

Sobotta po oddaniu morderczego strzału, strzelił do siebie, przyczem leć ko się zranil.

Na ogłosz strzałów zbiegli się do mowncicy. Wkrótce przybyli funkcjonariusze policyjni...

Ponury dramat młodej małżeńskiej pary wywarł w mieście wstrząsające wrażenie.

Po przeprowadzonym śledztwie i wygotowaniu aktu oskarżenia przez prokuraturę, rozpisano przeciw Sobottce...

RADJO-KĄCIK.

7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstał ja zorze”. 7.05 Gimnastyka. 7.20 Płyty. 7.30 Dzieńnik poranny...

PIERRE MILLE.

W TRAMWAJU.

Obyczaje, postawa, wygląd i zachowanie pasażerów paryskich tramwajów różnią się, zależnie od trasy tych obszernych i zajmujących wiele miejsca wozów publicznych...

W przeciwieństwie do tego na tramwajach podmiejskich spotyka się publiczność inną, zwłaszcza zrana, gdy ludzie opuszczają swoje podmiejskie mieszkania...

Wśród pasażerów podmiejskich panuje również większa pozornie równość i sympatia, mimo zawiści, żalu nawet, jakie kryć mogą te pozory...

.....Otóż znowu znalazła się pani, która spotkała drugą panią. Okazały kontrollerowi jednakową ilość biletów do jednego celu jazdy.

Pokazała butelkę w plecionym koszyczku, opakowaną w szary papier. I zaśmiała się. Nie było wątpliwości, że tak że skorzysta z daru, ofiarowanego mężo-

.....Zrazu nie opowiadała rzeczy niezwykłych: w R. posługaczki żądają cen mniejszych niż w Paryżu — trzy franki i pięć sous za godzinę, ale trzeba wszystko

„poprawić” po nich. Naczenie jest źle wytarte, dość przesunąć palcem po nim, aby się o tem przekonać.

Pokazała butelkę w plecionym koszyczku, opakowaną w szary papier. I zaśmiała się. Nie było wątpliwości, że tak że skorzysta z daru, ofiarowanego mężo-

Zasłmiała się. Inni nasażerowie zaś śmieli się także. Widocznie dumna ze swe go powodzenia, nabrała chęci do dalszych zwierzeń...

— O, tak — potwierdziła pani Durand — nie nie przynosi takich dochodów, jak choroby innych ludzi... W tej chwili panuje grypa...

— Jest pani temu przeciwna? A dlaczego? — Przedewszystkiem jest żydem. W rodzinie naszej nigdy nie było żyda!

— Gdzieby jeszcze tylko o to chodziło — ciągnęła pani Durand. — Lepsze to jeszcze od męża Murzyna, Prusaka, lub wreszcie Amerykanina!

Po to przecież wychodzi się zamaż, prapoda, pani Dupont? Po to poczęść, może nawet, głównie po to....

Radość pasażerów była bez granic. Podzielały ją nawet pasażerki, aczkolwiek starały się to ukryć. Pani Durand ciągnęła:

— O, tak — potwierdziła pani Durand — nie nie przynosi takich dochodów, jak choroby innych ludzi... W tej chwili panuje grypa...

— No i co? — zapytała pani Dupont, nie pojmując o co chodzi. — Chował w na jej noc posłubną Wpakuje jej to do łóżka.

Tłum. L. M.



SPORT.

kuteczne ataki poznańskiej drużyny. Łódź skapitulowała...

Mecz piłkarski Poznań-Łódź nie wzbudził wśród łódzkich zwolenników...

Drużyna gości była najniebezpieczniejszą w linii ataku i dzięki temu zwyciężyła...

Triumf kobiety z oszczepem. Śląsk przed Łodzią i Krakowem.

Trójmecz lekkoatletyczny Śląsk-Łódź-Kraków rozegrany w dniu wczorajszym na stadionie ŁKS-u...

panów: 1) Imiela (L) 12.74 m. 2) Pracki (S) 12.69 m. Oszczep pań: 1) Smółkówna (L) 37.03 metrów...

Zwycięskie ciosy mistrzów boks. Pięściarze Warty zwyciężyli Union-Touring 13:3.

Inauguracyjny mecz otwarcia sezonu Union-Touring, rozegrany z poznańską Wartą...

wygrał w trzeciej rundzie przez k. o. W wadze piórkowej Kajnar pokonał na punkty Biećera...

WINSZUJEMY. Jutro: Marj. Wschód słońca 5.03. Zachód — 18.02. Długość dnia 12,59. Ubułwo dnia 3,46. Tydzień 37.

4 tysiące widzów patrzyło na porażkę Krakowa.

W dniu wczorajszym został rozegrany w Krakowie międzymiastowy mecz piłkarski między Budapesztem a Krakowem...

Sport w kilku słowach.

(—) Rewanowy mecz tenisowy między Union-Touringiem a ŁKS-em rozegrany w dniu wczorajszym...

strzostwo nie przyjechał. Jedyny mecz o mistrzostwo między WKS-em a toruńskim Gryfem zakończył się wysokim zwycięstwem...

Król zdobył serce Warszawy. Wojna Zagrzebia z Belgradem.

Mecz międzymiastowy Polska-Jugosławia zgromadził w dniu wczorajszym na stadionie Legii w Warszawie przeszło 10 tysięcy widzów...

nia. W drużynie polskiej dobrze spisali się również Pazurek i Niechciol w ataku...

Lipiński zwycięzca „biegu dookoła Polski”. Łodzianin Pietraszewski przybył trzynasty.

W dniu wczorajszym został zakończony szósty etap wycieczki „dookoła Polski” na przebiegu 1722 km...

7) Mikołajczyk. Łodzianin Pietraszewski (Re-sursa) przybył trzynasty. W ogólnej klasyfikacji wszystkich etapów zwycięzcą biegu dookoła Polski został Lipiński...

NA ZJAZD DO GDYNI...

Na dzień 17 i 17 września b. r. został zwolony do Gdyni Zjazd b. żołnierzy b. armii polskiej we Francji i we Włoszech.

W związku z tym, jak nas informują władze wojskowe minister spraw wojskowych zezwolił na udzielenie urlopowo okolicznościowych na dni zjazdowe również wojskowym w służbie czynnej...

Kursy wieczorowe dla dorosłych i młodzieży

Wydział Oświaty i Kultury Magistratu m. Łodzi wzorem lat ubiegłych organizuje kursy dokształcające dla dorosłych i młodzieży...

Co nas po pracy rozweseli?

- Teatr Rewij Alhambra — X 22. Wesoly Menus — Łódź musi. Alhambra — Czarne czy białe? Adria — Niech żyje wolność! Casino — Turbina 50.000. Corso — Maski dr. Fu Manchu. Czary — Romeo i Julia. Capitol — Extaza. Grand Kino — Grzech miłości. Luna — Młodość na zamówienie. Metro — Niech żyje wolność. Palace — Zgubny czar. Przedwiośnie — Hotel studentów. Rakiety — I. Dziwny dom, II. Ostatnia sfera. Sady — Krew cyganów. Satuka — Dlaczego grzeszyłam.

Co zgotować jutro na obiad?

- Kartoflanka ze śmietaną. Kotlety bite wołowe (Entre-cote). Szparagi. — Suflet.

W pozostałych meczach o mistrzostwo w tenisie...

W pozostałych meczach o mistrzostwo w tenisie w dniu wczorajszym w półfinale panów Matejka pokonał Metaxę 4:6, 6:4, 6:1 i 6:2...

W dniu wczorajszym odbyło się specjalne Walne Zebranie Związku Dziennikarzy Sportowych...

W ramach zakończenia biegu dookoła Polski odbyły się na Dynasach w Warszawie zawody kolarne...

Wyniki konkursu są następujące...

Wyniki konkursu są następujące: Nagrodę 1-ą 4000 zł. zdobywa dla doświadczalnych warsztatów lotniczych załoga samolotu RWD 5...

Komu się szczęście uśmiechnęło? PEŁNA TABELA WYGRANYCH XXVII POLSKIEJ LOTERII PAŃSTWOWEJ

Table with lottery results for various prize amounts: 10000 zł, 5000 zł, 2000 zł, 250 zł.

Table with lottery results for various prize amounts: 42 45 309 419 48 528 709 974 6278 82 582 678 926 49 7174 86 457 637 88 703 974 8113 37 286 450 662 712 844 939 9049 138 287 569 94 612 55 708 569 944 10026 71 145 50 511 508 64 695 744 11132 93 871 902 12020 195 461 622 86 776 13207 340 87 655 937 47 14012 88 171 83 200 26 42 37 427 428 71 555 955 15088 213 70 516 621 732 58 16032 37 56 276 355 647 96 578 986 17013 20 49 83 240 95 500 79 69 637 83 843 48 912 18009 33 111 79 409 67 608 774 807 976 19121 216 300 443 55 659 74 847 20032 129 61 310 28 456 61 414 46 93 515 44 95 748 845 73 911 82 21255 316 538 58 681 481 49 55 60 22108 14 27 42 61 96 315 55 409 13 517 81 765 899 23325 26 508 12 17 750 525 24171 200 350 646 69 882 25385 444 517 623 86 793 839 901 62 25501 46 782 891 959 27072 227 29 91 308 415 598 698 891 969 28086 172 230 417 85 678 714 834 904 29112 637 709 23 69 840 917 30139 43 44 72 90 447 569 692 928 31019 80 78 162 250 336 416 582 715 23 43 846 910 18 51 82131 98 310 446 97 558 607 732 33043 131 220 316 58 676 726 34050 372 80 416 552 858 623 74 712 19 909 35009 622 87 405 689 809 27 31 82 36009 71 142 56 200 96 495 540 638 707 81 841 902 37147 284 320 21 50 458 73 85 604 774.

Balast niestrawnych części pokarmu

ułatwia trawienie.

Głód i apetyt to dwa różne pojęcia. Jednym jest tylko wtedy, gdy jesteśmy głodni, nie mamy nietylko powodu przagnienia. Obżarstwo i pijaństwo, to jeden z siedmiu grzechów głównych.

Chociaż dzisiaj — już nie te czasy, co dawniej... Jesteśmy o wiele więcej pod tym względem umiarkowani. Wystarczy wspomnieć czasy królów saskich, kiedy obżarstwo i pijaństwo było powszechne i modne.

Jemy zatem o wiele mniej, niż nasi przodkowie. Powszechnie się jednak sądzi, że daby się jeszcze zredukować ilości spożywanych pokarmów. Poprostu, powinniśmy jeść tylko wówczas, gdy jesteśmy głodni — mówią nam zrównoważeni moraliści. Nie jest to jednak słuszne.

Uzucie głodu jest spowodowane brakiem składników, potrzebnych do budowy ciała. Oprócz jednak tych składników budowlanych naszego organizmu, musimy spożywać całą masę substancji, które warunkują odbywanie się procesu trawienia. — Zjadamy dużo celulozy w pokarmach roślinnych, przyczem zostaje ona częściowo strawiona.

U zwierząt męsożernych jest inaczej. — Mieso, stanowiące ich pokarm, zawiera celulozę. Zjadana przypadkowo z roślinami, zostaje ona wydzielona niezmienną z organizmów. Zwierzęta te nie mają bowiem tych środków trawiennych i tych bakterij w kiszki, warunkujących wchłonięcie częściowo celulozy. Przeciwnie zaś, zwierzęta roślinożerne wymagają w swoim pokarmie obecności celulozy, nie dlatego, żeby ją w zupełności trawili.

Niestrawiona celuloza działa tu pobudzająco na ruch jelit, które są u tych zwierząt daleko dłuższe niż u zwierząt męsożernych. Gdyby roślinożernym zwierzętom nie podawano celulozy, toby zginęły, wskutek sparaliżowania ruchu jelit albo wskutek skrótu kiszki.

Człowiek zatem musi spożywać celulozę z podobnych powodów. I tu można zaobserwować ciekawą różnicę: długości jelit w zależności od przyjmowanego pokarmu. — Ludzie żywiący się w większości mięsem, mają trzewia dziewięć razy tak długie, jak głowa razem z tułowiem, ludzie zaś odżywiający się przeważnie pokarmem roślinnym, mają jelita

daleko dłuższe. Aby kiszki mogły należycie funkcjonować, muszą też być napełnione. Dlatego też obok pokarmu treściwego, pożywianego, musimy przyjmować dużo balastu pokarmowego. Nieraz się mówi, że ktoś zaspokoił pierwszy głód, ale mimo tego zjadłby jeszcze coś, ale innego, odmiennego. Organizm sam domaga się jakichś nowych składników.

nieśpożytych w poprzednim pożywieniu. Często również się zdarza, że jest się najedzonym do sytości, mimo tego chętnie zje się po obiedzie coś słodkiego. Organizm przyjmuje słodczy, bo jej potrzebuje. Ten specjalny głód na pewno potrafi wyrazić się apetytem. Apetyt jest rodzajem instynktu, każe nam jeść to, co nam smakuje, a więc to co jest potrzebne naszemu organizmowi. Ludzie żyjący na północy, jedzą dużo mięsa i tłuszczów, które spalają się w organizmie, dają ciepłotę, ludzi żyjących na południu, jedzą dużo pokarmów roślinnych. W zimie chętniej jemy tłuszcze i mięso, niż w lecie.

Instynkt-apetyt każe owcom zjadać welnę swoich towarzyszek, aby zaspokoić brak związków mineralnych w paszy. Kury zjadają w lecie skorupki z jaj, które są im potrzebne do wytworzenia nowych powłoczek wapiennych przy składaniu nowych jaj.

Tu należy też wspomnieć o samorodnym leczeniu się chorych organizmów. Zwierzęta z zadziwiająca znajomością wybierają pewne zioła, które przynoszą im ulgę w cierpieniach, lecząc choroby. Również i człowiek pierwotny był mistrzem w leczeniu chorób rozlicznymi ziołami.

dają ciepłotę, ludzi żyjących na południu, jedzą dużo pokarmów roślinnych. W zimie chętniej jemy tłuszcze i mięso, niż w lecie. Instynkt-apetyt każe owcom zjadać welnę swoich towarzyszek, aby zaspokoić brak związków mineralnych w paszy. Kury zjadają w lecie skorupki z jaj, które są im potrzebne do wytworzenia nowych powłoczek wapiennych przy składaniu nowych jaj.

Tu należy też wspomnieć o samorodnym leczeniu się chorych organizmów. Zwierzęta z zadziwiająca znajomością wybierają pewne zioła, które przynoszą im ulgę w cierpieniach, lecząc choroby. Również i człowiek pierwotny był mistrzem w leczeniu chorób rozlicznymi ziołami.

dają ciepłotę, ludzi żyjących na południu, jedzą dużo pokarmów roślinnych. W zimie chętniej jemy tłuszcze i mięso, niż w lecie. Instynkt-apetyt każe owcom zjadać welnę swoich towarzyszek, aby zaspokoić brak związków mineralnych w paszy. Kury zjadają w lecie skorupki z jaj, które są im potrzebne do wytworzenia nowych powłoczek wapiennych przy składaniu nowych jaj.

Tu należy też wspomnieć o samorodnym leczeniu się chorych organizmów. Zwierzęta z zadziwiająca znajomością wybierają pewne zioła, które przynoszą im ulgę w cierpieniach, lecząc choroby. Również i człowiek pierwotny był mistrzem w leczeniu chorób rozlicznymi ziołami.

dają ciepłotę, ludzi żyjących na południu, jedzą dużo pokarmów roślinnych. W zimie chętniej jemy tłuszcze i mięso, niż w lecie. Instynkt-apetyt każe owcom zjadać welnę swoich towarzyszek, aby zaspokoić brak związków mineralnych w paszy. Kury zjadają w lecie skorupki z jaj, które są im potrzebne do wytworzenia nowych powłoczek wapiennych przy składaniu nowych jaj.

Tu należy też wspomnieć o samorodnym leczeniu się chorych organizmów. Zwierzęta z zadziwiająca znajomością wybierają pewne zioła, które przynoszą im ulgę w cierpieniach, lecząc choroby. Również i człowiek pierwotny był mistrzem w leczeniu chorób rozlicznymi ziołami.

dają ciepłotę, ludzi żyjących na południu, jedzą dużo pokarmów roślinnych. W zimie chętniej jemy tłuszcze i mięso, niż w lecie. Instynkt-apetyt każe owcom zjadać welnę swoich towarzyszek, aby zaspokoić brak związków mineralnych w paszy. Kury zjadają w lecie skorupki z jaj, które są im potrzebne do wytworzenia nowych powłoczek wapiennych przy składaniu nowych jaj.

Tu należy też wspomnieć o samorodnym leczeniu się chorych organizmów. Zwierzęta z zadziwiająca znajomością wybierają pewne zioła, które przynoszą im ulgę w cierpieniach, lecząc choroby. Również i człowiek pierwotny był mistrzem w leczeniu chorób rozlicznymi ziołami.

dają ciepłotę, ludzi żyjących na południu, jedzą dużo pokarmów roślinnych. W zimie chętniej jemy tłuszcze i mięso, niż w lecie. Instynkt-apetyt każe owcom zjadać welnę swoich towarzyszek, aby zaspokoić brak związków mineralnych w paszy. Kury zjadają w lecie skorupki z jaj, które są im potrzebne do wytworzenia nowych powłoczek wapiennych przy składaniu nowych jaj.

Tu należy też wspomnieć o samorodnym leczeniu się chorych organizmów. Zwierzęta z zadziwiająca znajomością wybierają pewne zioła, które przynoszą im ulgę w cierpieniach, lecząc choroby. Również i człowiek pierwotny był mistrzem w leczeniu chorób rozlicznymi ziołami.

dają ciepłotę, ludzi żyjących na południu, jedzą dużo pokarmów roślinnych. W zimie chętniej jemy tłuszcze i mięso, niż w lecie. Instynkt-apetyt każe owcom zjadać welnę swoich towarzyszek, aby zaspokoić brak związków mineralnych w paszy. Kury zjadają w lecie skorupki z jaj, które są im potrzebne do wytworzenia nowych powłoczek wapiennych przy składaniu nowych jaj.

Tu należy też wspomnieć o samorodnym leczeniu się chorych organizmów. Zwierzęta z zadziwiająca znajomością wybierają pewne zioła, które przynoszą im ulgę w cierpieniach, lecząc choroby. Również i człowiek pierwotny był mistrzem w leczeniu chorób rozlicznymi ziołami.

dają ciepłotę, ludzi żyjących na południu, jedzą dużo pokarmów roślinnych. W zimie chętniej jemy tłuszcze i mięso, niż w lecie. Instynkt-apetyt każe owcom zjadać welnę swoich towarzyszek, aby zaspokoić brak związków mineralnych w paszy. Kury zjadają w lecie skorupki z jaj, które są im potrzebne do wytworzenia nowych powłoczek wapiennych przy składaniu nowych jaj.

Tu należy też wspomnieć o samorodnym leczeniu się chorych organizmów. Zwierzęta z zadziwiająca znajomością wybierają pewne zioła, które przynoszą im ulgę w cierpieniach, lecząc choroby. Również i człowiek pierwotny był mistrzem w leczeniu chorób rozlicznymi ziołami.

dają ciepłotę, ludzi żyjących na południu, jedzą dużo pokarmów roślinnych. W zimie chętniej jemy tłuszcze i mięso, niż w lecie. Instynkt-apetyt każe owcom zjadać welnę swoich towarzyszek, aby zaspokoić brak związków mineralnych w paszy. Kury zjadają w lecie skorupki z jaj, które są im potrzebne do wytworzenia nowych powłoczek wapiennych przy składaniu nowych jaj.

Tu należy też wspomnieć o samorodnym leczeniu się chorych organizmów. Zwierzęta z zadziwiąca znajomością wybierają pewne zioła, które przynoszą im ulgę w cierpieniach, lecząc choroby. Również i człowiek pierwotny był mistrzem w leczeniu chorób rozlicznymi ziołami.

LILIPUT W KOCIEJ SKÓRZE. Zwycięski pojedynek karła z wielkoludem.

Zdrowi ludzie w minjaturze.

Czy należy uważać karzełków za zjawisko normalne, aczkolwiek są oni wytworem „kaprysu natury” czy też jako zjawisko potworne i chorośliwe. Profesorowie Ponce i Lerich uważają, że stan skarłowaciały, czyli tak zwany „nanizm”, tłumaczy się powrotem do rasy pigmejówongi zamieszkałych w Europie i jeszcze obecnie znajdujących się na niektórych obszarach Afryki. Inni uczeni tłumaczą nanizm jako skutki słabego funkcjonowania gruczołu tarczycowego lub jako następstwo niedokrwiistości

tkanek organizmu. Co się tyczy karzełków pierwszej kategorii, trzeba zaznaczyć, że odznaczają się oni zupełnie harmonijną budową ciała, bystrym umysłem, oraz zdolnością stwarzania normalnego zdrowego potomstwa, które nie może już być zaliczone do karłów albowiem różni się od normalnego człowieka tylko nieco niższym wzrostem.

Na dworze angielskim w pierwszej połowie XVII wieku znajdował się karzełek Geafry Gudson, którego rodzice i bracia byli zupełnie normalnymi ludźmi. Pupil dworu, będąc 8-letnim chłopcem, miał zaledwie 1 i pół stopy wzrostu.

Złoty widelec oznaką... rozpusty.

„Czyste obyczaje” dawnych czasów.

Moralisci wszelkich czasów współczesnym jako wzór stawiali „czyste obyczaje” epoki minionej.

Rzeczy, które dzisiaj służą ogólnemu użytkowi, częstokroć budziły zgorszenie i były przedmiotem surowych zakazów.

W przeciwnieństwie do utartego sądu, który w Rzymianinie z czasów cesarzy widzi jedynie rozpustnika, historia przekazała nam liczne dowody na to, że wówczas już prowadzono walkę ze zbytkiem.

Jeszcze w roku 101 przed nar. Chr. tuczenie pulard budziło takie zgorszenie, że cenzor je zakazał. W roku 71 przed nar. Chr. zakazano wwozu drobiu zagranicznego. Sławny historyk Pliniusz dopatruje się w hodowaniu szparagów rozpustnego zbytku. On i Seneka zwalczają

zamrażanie napojów. Historyk grecki Xenophon upatruje przyczyny upadku państwa perskiego w tem, że ci wrogowie Hellady w zimie otulali się ciepłą odzieżą i nosili

stronę przeciwną. Ostatnio ulepszone łódź o tyle że wiosłujący jedzie wprzód. Zawdzięcza on to temu, iż wiosło zostało podzielone na dwie części połączone z dwoma kołami zębatymi. Dzięki temu wiosłujący, ciągnąc wiosła wstecz, wprawia łopaty również w ruch wsteczny, wskutek czego łódź posuwa się wprzód.

rankę kapitana. Kiedy dworzanie Crofts pozwolił sobie zapiekę z niego, karzełek zażądał od niego satysfakcji, a następnie wyrwał go na pojedynek. Przeciwnicy walczyli na koniach i dworzanie został przez karzełka zabity. Eskapada Geoffry smutnie się skończyła, gdyż za karę siedział w więzieniu i naturalnie został usunięty ze dworu. Umarł, mając przeszło 60 lat. Żywość jego opisał Walter Scott w jednym ze swych romansów.

Jednym z najslawniejszych karzełków tejże kategorii był Polak Józef Boruławski, który urodził się w okolicy Kalisza w 1739 r. Mając 6 lat miał 40 centymetrów wzrostu. Będąc jako 11-letni chłopiec na wychowaniu u hrabiny Chłumeckiej karzełek został przedstawiony cesarzowej Marii-Teresie, która wzięwszy go na kolana, jak dziecko, zapłatała, co wydało mu się

najwspanialszym w Wiedniu. Jak prawdziwy dworzanie Boruławski oświadczył: — To że taki mały człowieczek, jak ja! znajduję się na kolanach tak wysokopostawionej damy.

Przez jakiś czas Boruławski przebywał w Luneville w pałacu króla Stanisława Leszczyńskiego, który go bardzo pokochał. Po dojściu do pełnoletności, Boruławski miał 77 centymetrów. Wówczas to hrabia de Tressan wystąpił o nim referat do Paryskiej Akademii umiejętności, określając go, jako mądrego wykształconego, ładnego i zupełnie

zdrowego człowieka w minjaturze. Wszędzie, gdzie tylko zjawiał się Boruławski z hrabiną Chłumecką wzbudzał zachwyt i podziw. Zakochawszy się w młodej paninie, lubiany przez wszystkich karzełek, ożenił się z nią, wywołując tem niechęć hrabiny, która go oddała pozbawiając środków utrzymania.

Wówczas to, podróżując po Europie, karzełek urządził publiczne przedstawienia, zapewniając w ten sposób egzystencję sobie i rodzinie. Umarł w Anglii w wieku 98 lat.

Do drugiej kategorii karzełków zaliczyć należy liliputów nieforemnych i pozbawionych harmonii ciała, o wyglądzie potwornym, chorowitych nieraz ułomnych i bezpłodnych. Po większej części mają oni ogromną głowę, grube rysy twarzy i oczy bez wyrazu. Przedstawicielem karzełków tej kategorii był słynny Mikołaj Ferry, przezwany „Bebe”. Po urodzeniu miał wszystkiego 21 cent. wzrostu i ważył 12 uncji. Do chrztu zaniesi go

na talerzu, pokrytym sierścią. „Bebe” nie mógł się karmić mlekiem matki; gdyż miał za małe usta, natomiast przyjmował pokarm kozy.

Bebe nie mógł należycie rozwijać się umysłowo, pomimo usilnych starań jego protektorów. To też rozum jego stał narnówni z mózgiem dobrze tresowanego psa. Pewnego razu na wsi znalazł się na łące, pokrytej trawą powyżej jego wzrostu; mniemając, że zabłądził w lesie, głośno wzywał ratunku. Karzełek ten był bardzo zawzięty i zazdrosny. Kiedy protektorka jego księżna de Talmon pieściła na kolanach ulubionego pieska „Bebe” w ścisłości wyrwał z jej rąk bezbronne stworzenie i wyrzucił przez okno. W swoim czasie „Bebe” znajdował się z Boruławskim w pałacu króla Stanisława Leszczyńskiego w Luneville. Polski karzełek był o 3 cale niższy od niego.

Początkowo ich przyjaźń wkrótce zamieniła się w nienawiść. Zaobserwowały różnicę usposobienia między nimi, król rzekł do niego: — Spójrz, Bebe, na swego przyjaciela, jaka między wami wielka różnica — „Żuż” (Boruławski) zawsze pogodny, wesoły i dobry, zna się na wszystkim, a Ty — jak mała maszyna.

„Bebe” uparcie milczał lecz po niedługim czasie, kiedy król opuścił komnatę, zaczął się i chwyciłszy rywała wpoł usiłował wrzucić go do kominka, w którym

plonął ogień. „Żuż” bronit się dzielnie, gdy tymczasem usiłszawszy szamotanie, król nadbiegł i wyrwał swego pupila z rąk rozjuszonego karzełka którego natychmiast kazał ukarać. Mikołaj Ferry (Bebe) bardzo wcześniej postarał się i zniechęcał grzbiet jego wykrzywił się i nogi odmawiały posłuszeństwa. Umarł, mając 23 lata, kościec jego przypominający szkielet 4-letniego dziecka zachowało paryskie muzeum przyrodoznawstwa.

Kiedy był w modzie zwyczaj trzymania karzełków na etacie dworskim monarchów, oraz w pałacach dygnitarzy i magnatów, powstała idea powiększenia rasy karzełków przez kojarzenie ich słubami. Usiłowania te jednak spełzyły na niczem, albowiem z małżeństw tych rodziły się

dzieci normalne lub też potomstwa wcale nie było. Piotr Wielki również błogosławił związki małżeńskie karzełków wyprawisz huczne wesele, w którym wzięło udział kilkudziesięć karzełków obojga płci.

J. K.

Podsluchane.

W SĄDZIE.

— Czy to prawda, że oskarżony nawzał sąsiada złodziejem i bandytą? — Tak jest, panie sędzio. — I kłamca i oszustem? — Nie panie sędzio! Trudno przecie myśleć odrazu o wszystkim.

KRYZYS.

Trafnie obrazuje rodzaj i charakter obecnego przesilenia w handlu następujące dowcipne ogłoszenie, umieszczone na drzwiach zamkniętego sklepu: „Z powodu śmierci interesu, właściciel zamknięty”.

NA KONCERCIE.

— No jakże, pan znajdujesz tego skrzypka? Dobrze grał, co? — Przypomina mi Paderewskiego. — Paderewski przecież nie jest skrzypkiem. — On też nim nie jest.

Tępcie muchy — roznosiicielki zakaźnych chorób!

A jednak gondole nie umarły..

Pomimo złowieszczych przepowiedni weneckie gondole utrzymały się i ukazały się w całej swej krasie na Canale Grande podczas ostatnich rega królewskich.

nie. Wówczas to, podróżując po Europie, karzełek urządził publiczne przedstawienia, zapewniając w ten sposób egzystencję sobie i rodzinie. Umarł w Anglii w wieku 98 lat.

Do drugiej kategorii karzełków zaliczyć należy liliputów nieforemnych i pozbawionych harmonii ciała, o wyglądzie potwornym, chorowitych nieraz ułomnych i bezpłodnych. Po większej części mają oni ogromną głowę, grube rysy twarzy i oczy bez wyrazu. Przedstawicielem karzełków tej kategorii był słynny Mikołaj Ferry, przezwany „Bebe”. Po urodzeniu miał wszystkiego 21 cent. wzrostu i ważył 12 uncji. Do chrztu zaniesi go

na talerzu, pokrytym sierścią. „Bebe” nie mógł się karmić mlekiem matki; gdyż miał za małe usta, natomiast przyjmował pokarm kozy.

Bebe nie mógł należycie rozwijać się umysłowo, pomimo usilnych starań jego protektorów. To też rozum jego stał narnówni z mózgiem dobrze tresowanego psa. Pewnego razu na wsi znalazł się na łące, pokrytej trawą powyżej jego wzrostu; mniemając, że zabłądził w lesie, głośno wzywał ratunku. Karzełek ten był bardzo zawzięty i zazdrosny.

Kiedy protektorka jego księżna de Talmon pieściła na kolanach ulubionego pieska „Bebe” w ścisłości wyrwał z jej rąk bezbronne stworzenie i wyrzucił przez okno. W swoim czasie „Bebe” znajdował się z Boruławskim w pałacu króla Stanisława Leszczyńskiego w Luneville. Polski karzełek był o 3 cale niższy od niego.

Początkowo ich przyjaźń wkrótce zamieniła się w nienawiść. Zaobserwowały różnicę usposobienia między nimi, król rzekł do niego: — Spójrz, Bebe, na swego przyjaciela, jaka między wami wielka różnica — „Żuż” (Boruławski) zawsze pogodny, wesoły i dobry, zna się na wszystkim, a Ty — jak mała maszyna.

„Bebe” uparcie milczał lecz po niedługim czasie, kiedy król opuścił komnatę, zaczął się i chwyciłszy rywała wpoł usiłował wrzucić go do kominka, w którym

plonął ogień. „Żuż” bronit się dzielnie, gdy tymczasem usiłszawszy szamotanie, król nadbiegł i wyrwał swego pupila z rąk rozjuszonego karzełka którego natychmiast kazał ukarać. Mikołaj Ferry (Bebe) bardzo wcześniej postarał się i zniechęcał grzbiet jego wykrzywił się i nogi odmawiały posłuszeństwa. Umarł, mając 23 lata, kościec jego przypominający szkielet 4-letniego dziecka zachowało paryskie muzeum przyrodoznawstwa.

Kiedy był w modzie zwyczaj trzymania karzełków na etacie dworskim monarchów, oraz w pałacach dygnitarzy i magnatów, powstała idea powiększenia rasy karzełków przez kojarzenie ich słubami. Usiłowania te jednak spełzyły na niczem, albowiem z małżeństw tych rodziły się

dzieci normalne lub też potomstwa wcale nie było. Piotr Wielki również błogosławił związki małżeńskie karzełków wyprawisz huczne wesele, w którym wzięło udział kilkudziesięć karzełków obojga płci.

J. K.

Wiosłowanie wprzód. Zreformowana łódka.

Wiosłowanie skullami, tj. wiosłami osadzonemi w łożyskach u burty łodzi miało tę niedogodność, że wiosłujący musiał siedzieć

plecami w kierunku jazdy. Przez to nie mógł patrzeć w kierunku, w którym łódź się poruszała i łatwo mógł najechać na jakąś przeszkodę. Nadto, siedząc twarzą zwrócony w kierunku jazdy ma się o wiele więcej z krajobrazami, niż gdy się patrzy w

stronę przeciwną. Ostatnio ulepszone łódź o tyle że wiosłujący jedzie wprzód. Zawdzięcza on to temu, iż wiosło zostało podzielone na dwie części połączone z dwoma kołami zębatymi. Dzięki temu wiosłujący, ciągnąc wiosła wstecz, wprawia łopaty również w ruch wsteczny, wskutek czego łódź posuwa się wprzód.

Ostatnio ulepszone łódź o tyle że wiosłujący jedzie wprzód. Zawdzięcza on to temu, iż wiosło zostało podzielone na dwie części połączone z dwoma kołami zębatymi. Dzięki temu wiosłujący, ciągnąc wiosła wstecz, wprawia łopaty również w ruch wsteczny, wskutek czego łódź posuwa się wprzód.

Charlie Chaplin na wywczasach.



Charlie Chaplin (siedzi na pokładzie) w otoczeniu gwiazd filmowych i swej nowej żony Paulette Goddard.

Wskazywanie